

Rodzice rejonu wileńskiego potępiają kłamstwa prezydent Grybauskaitė

KW

24 sty
2014

Forum Rodziców Szkół Polskich Rejonu Wileńskiego wydało oświadczenie, w którym wyraziło poparcie dla eurodeputowanego Waldemara Tomaszewskiego, który na forum Parlamentu Europejskiego stanął w obronie praw mniejszości narodowych, oraz solidarność z rodzicami zrzeszonymi w Forum Rodziców Szkół Polskich Rejonu Solecznickiego.

„Oświadczamy, że nie możemy pozostać obojętni wobec ostatnich, budzących niepokój, wydarzeń dotyczących sytuacji mniejszości narodowych na Litwie. Wyrażamy swoje poparcie dla eurodeputowanego Waldemara Tomaszewskiego, który przed tygodniem na Forum Parlamentu Europejskiego stanął w obronie uciskanych na Litwie mniejszości narodowych, oraz wyrażamy solidarność z członkami Forum Rodziców Szkół Polskich Rejonu Solecznickiego, którzy niedawno upowszechnili komunikat, w którym wyrazili ubolewanie z powodu pogarszającej się sytuacji wspólnot narodowych na Litwie” — czytamy w oświadczeniu Forum.

Rodzice przypomnieli, że przed tygodniem podczas wystąpienia na posiedzeniu Parlamentu Europejskiego w Strasburgu Tomaszewski pozytywnie ocenił prezydencję Litwy w Radzie UE, jednakże jednocześnie wyraził zatroskanie z tego powodu, że w ostatnich dniach przewodnictwa sąd wymierzył Polakowi — Bolesławowi Daszkiewiczowi, dyrektorowi administracji Samorządu Rejonu Solecznickiego — horrendalną grzywnę za dwujęzyczne tablice z nazwami ulic.

„Z zadowoleniem odnotowujemy fakt, że podczas ubiegłotygodniowego przemówienia na Forum Parlamentu Europejskiego eurodeputowany Waldemar Tomaszewski pozytywnie ocenił litewską prezydencję, aczkolwiek jednocześnie wyraził ubolewanie z tego powodu, że na przewodnictwo położyło się cieniem wymierzenie przez Wileński Sąd Okręgowy w ostatnich dniach prezydencji Bolesławowi Daszkiewiczowi, dyrektorowi administracji Samorządu Rejonu Solecznickiego, ogromnej grzywny za dwujęzyczne tablice z nazwami ulic. „Niestety, ostatnie skandaliczne wydarzenia na Litwie, wymierzone w mniejszości narodowe, pozostawiły złe wrażenie i stały się przysłowiową łyżką dziegciu w beczce miodu litewskiej prezydencji” — 14 stycznia br. na forum PE powiedział Tomaszewski. Potępiamy i ubolewamy z tego powodu, że na tymże posiedzeniu litewska prezydent Dalia Grybauskaitė nie tylko werbalnie zaatakowała Tomaszewskiego, który stanął w obronie praw mniejszości narodowych, lecz również okłamała społeczność międzynarodową twierdząc, że w żadnym raporcie organizacji międzynarodowej nie ma wzmianki o tym, że na Litwie są łamane prawa mniejszości narodowych — swoje stanowisko w sprawie ostatnich wydarzeń dotyczących mniejszości narodowych na Litwie prezentują członkowie Forum Rodziców Szkół Polskich Rejonu Wileńskiego.

W komunikacie rodzice wytłumaczyli, które stwierdzenia prezydent Dali Grybauskaitė mijają się, ich zdaniem, z prawdą.

„Tym, którzy wiedzą, chcielibyśmy przypomnieć, tym zaś, którzy nie są świadomi — uświadomić, że pogarszającą się sytuację mniejszości narodowych na Litwie w swoich sprawozdaniach odnotowali: Komitet Ministrów Rady Europy, Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji, Europejska Sieć Przeciwko Rasizmowi, organizacja pozarządowa z siedzibą w USA „Freedom House”, Wysoki Komisarz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie ds. Mniejszości Narodowych Knut Vollebaek, Instytut Monitoringu Praw Człowieka. Pozostaje ubolewać, że przywódczyni naszego państwa na tak zaszczytnym forum pozwala sobie na szerzenie dezinformacji i obrażanie obrońców praw mniejszości narodowych” — czytamy w oświadczeniu Forum.

Członkowie Forum wyjaśniają, dlaczego, ich zdaniem, przedstawiciele władz litewskich niewłaściwie interpretują

akty prawne regulujące prawa mniejszości narodowych, przede wszystkim Konwencję Ramową o ochronie mniejszości narodowych.

„Nie jest tajemnicą, że prawa mniejszości narodowych reguluje szereg międzynarodowych aktów prawnych, w tym Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych, która, notabene, wspólnotom narodowym zapewnia prawo do swobodnego używania, bez jakiegokolwiek ingerencji, języka mniejszości, zarówno prywatnie, jak i publicznie, ustnie oraz pisemnie. Nie są nam do przyjęcia częste wypowiedzi litewskich notabli o tym, że Konwencja jest na Litwie uważana za dokument o charakterze programowym. Eksperci prawa międzynarodowego podkreślają, że, rzeczywiście, ma miejsce swoboda jej oceny przez państwa, które je ratyfikowały.

Oznacza to jednakże, że swoboda ta dotyczy jedynie określania granic norm gwarantujących zachowanie praw deklarowanych w Konwencji. Nie odnosi się natomiast do kwestionowania czy uznawania praw. Dowolność oceny, pozostawiona państwom, nie zmienia faktu, że nie mogą one, nie mają prawa kwestionować praw i wolności gwarantowanych przez Konwencję: są one podstawowe i powinny być zapewnione bezwarunkowo. Prawnicy zaznaczają również, że jeśli mniejszości wyrażają chęć zachowania i ochrony własnej tożsamości narodowej, państwo powinno im w tym dopomóc i zapewnić to w ramach struktury politycznej danego państwa” — wnioski ekspertów prawa międzynarodowego przytacza Forum.

Rodzice potępiłi represje finansowe za używanie języka ojczystego, wyrazili jednak nadzieję, że władze litewskie zaprzestaną pogarszania sytuacji mniejszości narodowych.

„Oświadczenie to wydaliśmy, ponieważ chcemy wyrazić zatroskanie z powodu obserwowanych na Litwie negatywnych tendencji dotyczących mniejszości narodowych i w obawie przed tym, że mogą one mieć wpływ na naszą przyszłość — nasze dzieci. Zależy nam na dobru i przyszłości naszych dzieci. Pragniemy wychowywać je zgodnie z naszą tradycją i kulturą. Nie chcemy, by ktoś inny decydował za nas i na siłę forsował rozwiązania, które są nie do przyjęcia ani nam, ani naszym dzieciom. Potępiamy represje finansowe za używanie języka ojczystego, jesteśmy przekonani, że w zjednoczonej Europie, w której prawa człowieka są prawdziwą wartością, takie ekscesy są nie do przyjęcia. Wyrażamy nadzieję, że nasze władze zaprzestaną pogarszania sytuacji wspólnot narodowych na Litwie, tym samym zaś — pogarszania wizerunku naszego państwa na arenie międzynarodowej” — czytamy w oświadczeniu, które podpisał przewodniczący Forum Rodziców Szkół Polskich Rejonu Wileńskiego Jarosław Tomaszun.

